

GAZETA BEZPŁATNA

PULS REGIONU



MAGAZYN SAMORZĄDÓW
WOJEWÓDZTWA WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO



Nr 137 kwiecień—czerwiec 2018 r.

ISSN 1508 – 4558 nakład 6.000 egz.

II WARMIŃSKO-MAZURSKI KONGRES PRZYSZŁOŚCI



WEŹ UDZIAŁ
W VIII EDYCJI
KONKURSU
EKO-SOŁECTWO



JESZCZE NIE JEST ZA PÓŹNO!

Wersję elektroniczną Pulsu Regionu znajdziesz na: [WWW.WARMIAMAZURY.TV/PULSREGIONU](http://www.warmiamazury.tv/pulsregionu)

Mój komentarz

Olsztyn, jak przystało na stolicę województwa, obfituje w ważne, inspirujące i budujące imprezy. Takim wydarzeniem na pewno był II Kongres Przyszłości, który odbył się 7 i 8 czerwca. Kongres zorganizowany był przez marszałka naszego województwa Gustawa Marka Brzezina oraz Grupę WM, reprezentującą Gazetę Olsztyńską. Wśród prowadzących Kongres nie zabrakło takich nazwisk jak Günter Verheugen, czy Henryka Bochniarz, a także wiele inspirujących i motywujących osobistości, które przemawiały i motywowały do działania. O kongresie na stronach 6 i 7.

Na łamach Pulsu Regionu prezes KRUS, jak również olsztyńska policja, przypominają o roli jaką odgrywają rodzinne gospodarstwa rolne. Podkreślają wagę zachowania bezpieczeństwa szczególnie w okresie wzmożonej działalności wiosenno-letniej. Zwracają uwagę na kształtowanie właściwych postaw szczególnie wśród dzieci, ucząc odpowiedniego podejścia, nawyków, szacunku do pracy, z poszanowaniem zasad ochrony zdrowia i życia, gdyż najważniejszym darem jaki można podarować dzieciom jest zdrowa rodzina.

Tradycyjnie też przypominamy o rozpoczętej już kolejnej naszej akcji zbierania zalegających w naszym województwie elektrośmieci pod nazwą EKO-SOŁECTWO. Konkurs honorowym patronatem objął Urząd Marszałkowski, finał w październiku 2018 roku. Szczegółowe zasady konkursu opisujemy w gazecie. Zapraszamy do kontaktu z redakcją i uczestnictwa w tej szczytnej akcji!

Sylvia Szkamruk

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ WZAJEMNYCH T U W

Atrakcyjna oferta i dodatkowe rabaty!



- Obowiązkowe ubezpieczenie budynków rolniczych od ognia i innych zdarzeń losowych, z możliwością rozszerzenia ochrony o dodatkowe 12 ryzyk
- Obowiązkowe ubezpieczenie OC rolnika z tytułu posiadania gospodarstwa rolnego
- Ubezpieczenie Bezpieczna Zagroda:
 - mienia w gospodarstwie rolnym, w tym także od ryzyka kradzieży z włamaniem (nowość na rynku)
 - ruchomości domowych i stałych elementów wykończenia, w tym także od ryzyka kradzieży z włamaniem
 - szyb i innych przedmiotów szklanych od stłuczenia, w tym baterii i kolektorów słonecznych
 - OC w życiu prywatnym
 - następstw nieszczęśliwych wypadków
 - i wiele innych
- Ubezpieczenie sprzętu rolniczego (Agrocasco)

*Dla osób, które zawrą umowę ubezpieczenia w ramach pakietu Super Rolnik przewidziany jest prezent.
Nie zwlekaj – liczba prezentów ograniczona.*

www.tuw.pl

Informacja stanowi materiał promocyjny. Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych „TUW” z siedzibą w Warszawie 02-793, ul. Raubego 13

AKTUALNOŚCI

Na zbiornikach wodnych zostaną zamontowane urządzenia do odprowadzania nadmiaru wody, aby zapobiec szkodom wyrządzanym przez bobry na Warmii i Mazurach. Z kolei hodowcy owiec dostaną psy pasterskie, które będą strzec zwierzęta gospodarskie przed atakami wilków. Program realizowany przez Regionalną Dyрекcję Ochrony Środowiska i Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej ma zminimalizować szkody wyrządzane przez bobry w gospodarstwach rolnych i mieniu oraz chronić zwierzęta gospodarskie przed wilkami. Na działania ochronne do 2021 roku przeznaczono 1 mln 726 tys. zł.

Bydło przed atakami wilków mają chronić ogrodzenia z siatki, fladry czyli czerwone chorągiewki

na sznurze oraz pastuchy elektryczne ustawione wokół pastwisk i zagród. W ten sposób zostanie przygotowanych dziesięć 2 h kwater dla bydła. Hodowcy dużych stad owiec dostaną do stróżowania psy pasterskie, które powinny skutecznie odstraszają drapieżniki. Do hodowców trafi 15 owczarków podhalańskich.

W ubiegłym roku szkody spowodowane przez bobry na Warmii i Mazurach oszacowano na ponad 5 milionów złotych. Populacja tych gryzoni w regionie szacowana jest na 11 tysięcy i należy do najliczniejszych w kraju. Szkody za zagryzione przez wilki zwierzęta hodowlane rolnicy oszacowali w ubiegłym roku na ponad 100 tysięcy złotych.

www.ro.com.pl

PULS REGIONU



MIANISIA SAMORZĄDOWE
WOJEWÓDZTWA WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO



Reklama i redakcja

Sylvia Szkamruk

tel. 89 535 48 92 fax 89 535 48 91 e-mail: inter@cso.pl

Korekta:

Jolanta Grochowska

Grafika, skład, łamanie:

Zbigniew Nowicki, tel. 515 241 779
e-mail: reklama@data.pl

Wydawca:

INTER PRIM Sp. z o.o. ul. Św. Wojciecha 2/23
10-038 Olsztyn

Dyrektor Wydawnictwa

Irena Węgrowka

Prezes Wydawnictwa

Jarosław Kosiński
inter-prim@neostrada.pl

Redakcja:

ul. Św. Wojciecha 2/23, 10-038 Olsztyn
tel./fax 89 535 48 90, 89 535 48 91, 89 535 48 92
e-mail: inter@cso.pl

Kolportaż poprzez Poczte Polską do firm i instytucji na terenie Olsztyna, do 116 urzędów miast, gmin, miast i gmin oraz 19 starostw. Wszystkie sołectwa woj. warmińsko-mazurskiego (2235), nadleśnictwa (33).

Powiatowe Centra Pomocy Rodzinie.

Urząd Marszałkowski i Urząd Wojewódzki.

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w publikowanych artykułach i nadesłanych materiałach. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń oraz jakości nadesłanych materiałów. Wszelkie prawa zastrzeżone.

PROMOCJA „ZAKUPY Z KONTEM”
PRZYJDŹ DO ODDZIAŁU **BGŻ BNP PARIBAS**
I SPRAWDŹ, JAK ODEBRAĆ KODY DO

150 zł

NA ZAKUPY W SKLEPACH



BGŻ BNP PARIBAS

Bank
zmieniającego
się świata

* Promocja „Zakupy z kontem” organizowana jest dla nowych Klientów Banku BGŻ BNP Paribas S.A. przez Ad Astra Sp. z o.o. i dotyczy Kont Osobistych oferowanych przez Bank w planie taryfowym Konto Optymalne, Maksymalne albo Premium. Promocja trwa do osiągnięcia 35 000 złożonych wniosków o otwarcie Konta Osobistego w promocji, lecz nie dłużej niż do 30.06.2018 r. Szczegóły w regulaminie promocji dostępnym na stronie organizatora www.zakupyzkontem.pl. Informacje o Koncie Osobistym, w tym o opłatach i prowizjach, dostępne są na stronie <https://www.bgzbnpparibas.pl/repozytorium/opłaty-i-oprocentowanie> i w oddziałach Banku. Lista oddziałów Banku dostępna na www.bgzbnpparibas.pl. Bank BGŻ BNP Paribas Spółka Akcyjna z siedzibą w Warszawie przy ul. Kasprzaka 10/16, 01-211 Warszawa, zarejestrowany w rejestrze przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego przez Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie, XII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego, pod nr. KRS 0000011571, posiadający NIP 526-10-08-546 oraz kapitał zakładowy w wysokości 84 238 318 zł, w całości wpłacony.



PREZES
KASY ROLNICZEGO
UBEZPIECZENIA SPOŁECZNEGO

Adam Wojciech Sekściński

Szanowni Rolnicy, drogie Dzieci,

wiosenny kalendarz obfituje w ważne daty: 15 maja obchodzimy Międzynarodowy Dzień Rodzin, 26 maja – Dzień Matki, 1 czerwca – Międzynarodowy Dzień Dziecka, a 23 czerwca – Dzień Ojca. To szczególne dni, podczas których przypominamy sobie, jak istotne są więzi z najbliższymi, jak ważną komórką społeczną jest rodzina oraz jak jej prawidłowe funkcjonowanie wpływa na całe społeczeństwo. To rodzina zapewnia poczucie bezpieczeństwa, przygotowuje dziecko do samodzielnego i odpowiedzialnego życia, pielęgnuje tradycję i przekazuje najważniejsze wartości.

W Polsce szczególną rolę w kształtowaniu właściwych postaw dzieci na wsi odgrywają rodzinne gospodarstwa rolne, w których wiedzę oraz szacunek dla pracy i ziemi przekazuje się z pokolenia na pokolenie.

Rodzice, pamiętajcie, że jesteście dla Waszych dzieci wzorem do naśladowania. To ogromna odpowiedzialność i wyzwanie. Każdego dnia dzieci, uważnie obserwując Waszą pracę, dowiadują się, na czym ona polega, uczą się jak wykonywać ją efektywnie, a także, jak dbać o bezpieczeństwo podczas codziennych zajęć w gospodarstwie rolnym. Dobre nawyki wykształcone w dzieciństwie zapoczątkują w przyszłości. Uczcie zatem dzieci szacunku dla pracy i wykonujcie ją z poszanowaniem zasad ochrony zdrowia i życia:

- przystępujcie do pracy wypoczęci i zdrowi;
- koncentrujcie się na wykonywanych czynnościach;
- nie zapominajcie o przerwach na odpoczynek i regenerację sił;
- podczas pracy z maszynami i urządzeniami rolniczymi bezwzględnie przestrzegajcie instrukcji obsługi, pamiętajcie o osłonach ruchomych elementów, a także o wyłączaniu napędu za każdym razem, gdy potrzebna jest naprawa czy regulacja;
- korzystajcie z obuwia roboczego z protektorowaną podeszwą i usztywnieniem kostki;
- dbajcie o ład i porządek w gospodarstwie rolnym, o stan nawierzchni podwórza i ciągów komunikacyjnych, a także o zabezpieczenie schodów, otworów zrzutowych i studzienek.

W okresie wiosenno-letnim zwróćcie Państwo szczególną uwagę na bezpieczeństwo Waszych dzieci, zapewniając im opiekę i nadzór. Ważne, by część produkcyjna gospodarstwa była dla nich niedostępna – zorganizujcie najmłodszym bezpieczne miejsce do zabawy. Nie zapominajcie, by obowiązki, które zdecydujecie się im powierzyć, były na miarę ich możliwości.

Drogie Dzieci, pamiętajcie, że gospodarstwo nie jest placem zabaw. Trzymajcie się z dala od maszyn, zwierząt hodowlanych i niebezpiecznych miejsc, takich jak wykopy czy szamba. Unikajcie zabaw na wysokości, np. wspinania się na drzewa czy drabiny – upadek, nawet z niewielkiej wysokości, może skończyć się poważnym urazem. Każda zabawa musi być przede wszystkim bezpieczna. Zawsze informujcie rodziców lub opiekunów o tym, gdzie się bawicie.

Szanowni Rolnicy, najważniejszym prezentem, jaki mogą Państwo podarować swoim dzieciom, jest bezpieczne dzieciństwo oraz obecność rodziców – zdrowych i w pełni sił. Życzę Wam dobrej pogody, bezpiecznej pracy oraz satysfakcjonujących plonów.

z pozdrowieniami,

Adam Wojciech Sekściński

Życie pszczoł to także kwestia dalszego życia ludzi na Ziemi

Różne media w ostatnich latach wielokrotnie już ostrzegały przed widocznym coraz bardziej załamaniem się wielkości populacji pszczoł na całym świecie. Przywoływały w tym kontekście słynne słowa Alberta Einsteina, że po zniknięciu ostatniej pszczoły na Ziemi człowiekowi pozostanie jeszcze tylko 4 lata istnienia.

Najpierw warto wskazać, że usłyszawszy to ostrzeżenie prawie każdy z nas rozumie je wyłącznie jako dobitne podkreślenie niezastąpionego znaczenia pracy pszczoł związanej z zapyłaniem roślin. Tymczasem o wiele bardziej chodzi tu o dostrzeżenie życia pszczoł w roli wskaźnika jakości środowiska naturalnego naszej planety, która ma zasadnicze znaczenie także dla życia człowieka.

Cała ludzkość i każdy z nas ma swój udział w postępującym coraz szybciej procesie dewastacji podstawowych warunków istnienia życia na Ziemi i wystarczy tu tylko wskazać na widoczny ostatnio po licznych pożarach problem powstawania i gromadzenia się coraz większej ilości śmieci. Ciągłe nie dostrzegamy go na co dzień w naszym życiu i nie podejmujemy skutecznie systemowych działań służących jego rozwiązaniu. Wiele niekorzystnych zjawisk dotyczących gwałtownych zmian w klimacie, czy coraz częstszych problemów zdrowotnych widocznych u siebie i osób w naszym otoczeniu nie kojarzymy z oczywistymi przyczynami wynikającymi także z powodowanego przez człowieka niszczenia naszego środowiska życia.



Życie pszczoły jest bezpośrednio i bardzo blisko związane z otaczającym ją światem roślin. Coraz gwałtowniej ginące wokół nas pszczoły to właśnie głośny i widoczny sygnał katastrofy, która czeka nas, nasze dzieci i wnuki, jeśli poważnie nie dostrzeżemy problemu i nie podejmiemy koniecznych działań w zakresie efektywnej ochrony środowiska. Fakt, że rozwiązania problemu masowo ginących pszczoł szuka się w badaniach służących zbudowaniu mechanicznych pszczoł, które miałyby wykonać zadanie zapylenia

roślin entomofilnych będących bardzo ważnym źródłem żywności dla człowieka dowodzi błędnego widzenia i rozumienia świata. Czasu na zmianę tej sytuacji mamy już coraz mniej, więc pora nie tylko bić na alarm, lecz w każdym miejscu trzeba podejmować konieczne działania.

Jednak obok tego winniśmy także mieć coraz większą świadomość, jak ważnym i niezastąpionym elementem naszego otoczenia są pszczoły, czyli owady odżywiające się nektarem i pyłkiem kwiatowym wielu roślin, które wobec tego są przez nie zapylane. Obok pszczoł miodnych są też w tej grupie także sympatyczne trzmiele, ale i ponad 200 gatunków niepozornych pszczoł samotnic. Jednak ze względu na bytowanie pszczoł miodnych w żyjących cały rok rodzinach oraz możliwość ich dowożenia do plantacji roślin wymagających zapylenia praktycznie wykonują one prawie całą pracę w tym zakresie.



Jak wielki jest jej rozmiar świadczy fakt, że jedna rodzina pszczoły na swoje własne potrzeby zjada w ciągu roku ok. 90 kg miodu i 25 kg pyłku kwiatowego. Do zebrania nektaru stanowiącego surowiec do wyprodukowania w ulu 1 kg miodu pszczoły muszą odwiedzić ok. 3 mln kwiatów, czyli odbyć ok. 60 tys. wylotów z ula. Zestawienie tych liczb jasno uzmysławia, jak wielką pracę wykonują pracowite pszczołki i łatwo się można pomylić uznając, że „duża” ilość kwiatów jakie wokół kwitną, to na pewno wystarczające źródło nektaru i pyłku dla stojących w okolicy pasiek.

W żadnym wypadku nie należy mylić z pszczołami pożytecznymi os, które są pożądanymi w przyrodzie drapieżnikami zjadającymi ogromne ilości komarów i much dosyć uciążliwych w naszym otoczeniu. Choć osy jak i pszczoły mają żądła, to doceniajmy ich obecność wokół nas i pozwólmy im bez przeszkód realizować ich misję.

Dr Ryszard S. Palach

II Warmińsko-Mazurski Kongres Przyszłości

Przyszłość jest już dziś

Uczestnicy II Warmińsko-Mazurskiego Kongresu Przyszłości, którzy tak licznie przybyli do Olsztyna, zgadzają się z nami. Tu, gdzie się miło odpoczywa, gdzie ładuje się akumulatory, równie dobrze się pracuje, nie zrywając kontaktu z naturą, a także merytorycznie rozmawia się o własnym rozwoju i wspólnej przyszłości – podsumowuje wydarzenie marszałek Gustaw Marek Brzezina.



**Współorganizatorzy kongresu marszałek Gustaw Marek Brzezina,
Beata Tokarczyk - pełnomocnik zarządu Grupy WM ds. operacyjnych
i Jarosław Tokarczyk - prezes Grupy WM z gośćmi specjalnymi kongresu Henryką Bochniarz i Günterem Verheugenem**

Tegoroczny kongres potwierdził, jak wielka jest siła rozmów, wymiany doświadczeń i poglądów na temat przyszłości regionu.

– Podczas roboczych dyskusji i w relacjach osobistych byliśmy zgodni, że region jest znany, a jego marka utwierdzona między innymi dzięki udziałowi w światowym konkursie na 7 Nowych Cudów Natury, ale chcemy, aby był poznawany na nowo – mówi marszałek Gustaw Marek Brzezina. – Bo pragniemy być atrakcyjni nie tylko sezonowo, ale przez cały rok. Uczestnicy kongresu to nasi sprzymierzeńcy we wzmacnianiu przedsiębiorczości, rozwijaniu aktywności, budowaniu dobrej marki regionu, który przyciąga biznes, inwestorów, ludzi z inicjatywą, pasją, energią. W takim gronie rozmawialiśmy o rozwoju osobistym, gospodarczym, społecznym. Słuchaliśmy znakomitych mentorów i wymienialiśmy uwagi, nawzajem inspirując się pomysłami. Nie



**Marszałek województwa Gustaw Marek Brzezina
i prezes Grupy WM Jarosław Tokarczyk
otwierają II Warmińsko-Mazurski Kongres Przyszłości**

czekamy na sprzyjające wiatry, działamy, bo wiemy, że przyszłość jest już dziś, teraz.

Po pierwsze gospodarka

Nowoczesna i innowacyjna gospodarka to nadal wielkie wyzwanie, któremu trzeba podołać, wykorzystując fundusze europejskie. Na szczęście przedsiębiorcy coraz chętniej i odważniej po te fundusze sięgają. Aktualne wdrożenie Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Warmińsko-Mazurskiego dochodzi do 45 proc. wydatkowania. To ponad 3 mld zł. Tempo jest dobre. Jeśli je utrzymamy, nie ma zagrożenia, że nie wykonamy wskaźników i nie uzyskamy środków z rezerwy wykonania. Pytania dotyczące funduszy unijnych padały często podczas kongresu.

– Wiele miejsca poświęciliśmy gospodarce – mówi marszałek Brzezina. – Rozmawialiśmy o tym, jak Warmia i Mazury prezentują się na tle innych regionów i o tym, dlaczego właśnie tu, u nas, warto inwestować. Mówiliśmy o znaczeniu naszej strategii rozwoju społeczno-gospodarczego, o tym, czego już dokonaliśmy, dzięki m.in. unijnym funduszom i o nowych wyzwaniach, jakie stawia przed nami zmieniająca się rzeczywistość.

Nie zabrakło też tematów związanych z technologiami i rozwiązaniami przyszłości, z rewolucją przemysłową 4.0. czy współpracą międzynarodową województwa. Jeden z bloków tematycznych poświęcono ruchowi Cittaslow. I nic dziwnego, bo dobre życie w małych miastach to jedna ze specjalności regionu, w którym rolnictwo należy do kluczowych i najbardziej dynamicznie rozwijających się sektorów gospodarki.

W zdrowym ciele

Specjaliści podczas kongresu prezentowali także lżejsze, ale nie mniej ważne zagadnienia, dotyczące zdrowego trybu życia czy rozwoju osobistego. Nie sposób o wszystkim powiedzieć, bo rozmowy trwały przez dwa dni od rana do wieczora, w kilku miejscach Centrum Konferencyjnego w Kortowie. Udział w kongresie wzięło wielu znakomitych panelistów i prelegentów – specjalistów w swoich dziedzinach. Gośćmi specjalnymi byli Günter Verheugen i Henryka Bochniarz.

– To był znakomity czas i miejsce na rozmowy i na refleksję, w jakim kierunku będziemy podążać – my osobiście i my jako społeczność Warmii i Mazur. W jakim regionie chcemy żyć – dodaje marszałek Brzezina.

Na kongresie przyszedł także czas na podsumowania i podziękowania, w pierwszej kolejności partnerowi w tym przedsięwzięciu – Grupie WM, wszystkim osobom zaangażowanym w organizację i sprawne przeprowadzenie kongresu – pracownikom Urzędu Marszałkowskiego oraz Grupy WM, a także wykładowcom i panelistom, którzy swoją wiedzą i charyzmą zainteresowali, a niejednokrotnie porwali publiczność, skłonili do dyskusji i refleksji.



Wykłady i warsztaty cieszyły się dużym zainteresowaniem



Panel „Bez gorsetu” prowadzili Dorota Wellman i Piotr Gąsowski



Zdrowie nade wszystko. Wiem co jem, wiem co kupuję – to temat prezentacji Katarzyny Bosackiej

Dr hab. Izabela Lewandowska, prof. UWM
Wobec zabytków Warmii i Mazur po II wojnie światowej, cz. 4

Problem szabrownictwa

Poza olbrzymimi zniszczeniami wojennymi, reparacjami ściągany przez Armię Czerwoną z byłej ziemi niemieckiej, trudnymi warunkami aprowizacyjnymi oraz problemami osiedleńczymi, zaczęło szerzyć się szabrownictwo. Nie było ono jednolite, można wyróżnić kilka grup szabrowników.

Po pierwsze były to zorganizowane bandy z terenów przygranicznych. Na południowe Mazury napadali szabrownicy z północnego Mazowsza i Kurpiowszczyzny, na wschodnie – z Suwalszczyzny. Byli wśród nich wprawni przemytnicy, którzy całe lata trudnili się kontrabandą. Zнали nie tylko doskonale bogactwa tego regionu, co pozwalało na szaber „na pewniaka”, ale też wszystkie przejścia na dawnej granicy, co niewątpliwie pozwalało im z większym powodzeniem omijać milicyjne posterunki kontrolne. Z bronią w ręku napadali na wsie, rabując pod groźbą śmierci, dobytek i mienie ruchome. Bywało, że wioski zostawały ogołocone z wszelkiego inwentarza, ogrodzeń, dachówek, nawet części zabudowań, które łatwo dały się po nocach wywieźć. Zdarzały się przypadki rozebrania kamień po kamieniu całych wsi. Szabrownicy, słysząc mowę niemiecką, uznawali miejscową ludność za Niemców. W ten sposób wyrządzono wiele krzywd i wytworzono atmosferę, która przez długi czas nie sprzyjała współżyciu wymieszanej ludności. Szabrowano także w miastach. W Olsztynie szabrownicy już w marcu 1945 r. załadowywali na ciężarówki, co się tylko dało i wywozili: meble, dywany, porcelanę, szkło, obrazy. „Zachłanność ich – pisała we wspomnieniach Maria Zientara-Malewska – była tak wielka, że nieraz zabierali rzeczy, które następnie porzucali na ulicy, szukając innych. Na ulicach leżało coraz więcej różnych gratów i mebli. Pamiętam, że przy Kossaka stały dwa fortepiany, kilka kanap, bryczka i sanie”.

Druga grupa to osoby udające, że zamierzają się osiedlić na stałe. Byli to zarówno urzędnicy, jak i zwykli osadnicy. Aby usprawiedliwić swoją obecność na Ziemiach Odzyskanych i usunąć podejrzenie co do legalności pobytu zgłaszali się do władz lokalnych jako rzekomi osiedleńcy poszukujący pracy. Po zatrudnieniu w jakimś urzędzie, pracując dla pozorów kilka dni ulatniali się nagle bez śladu, uwożąc z sobą pełne wory, walizki i plecaki szabru, aby ich wartość spieniężyć i jechać do innych województw po nowe łupy. O takich szabrownikach pisze we wspomnieniach Cecylia Vetulani. Jadąc koleją z Warszawy do Olsztyna spotkała młode dziewczęta, które po raz trzeci przemierzały trasę Warszawa – Prusy Wschodnie, zawsze na podstawie skierowań do pracy. Na zapytanie, jak to możliwe, by tylekroć udało się im otrzymać przepustkę, wyjaśniały, że za każdym razem zgłaszały się po skierowanie w innej dzielnicy miasta. W drodze z Prus podawały się za zwolnione lub uciekinierki z przymusowych robót. Takie tłumaczenie pozwalało na przewóz szabru w różnej postaci, z przewagą ubrania i bielizny pościelowej. Po spieniężeniu łupu na bazarze w Warszawie starały się o nowe skierowanie. I tak w kółko.

Byli wśród nich także miejscowi urzędnicy i funkcjonariusze Urzędu Bezpieczeństwa. Sytuacja sprzyjała naruszaniu dyscypliny służbowej i popełnianiu przestępstw przez poszczególnych funkcjonariuszy. Dla przykładu wydawano polecenie, by Niemcy chcący opuścić Polskę zgromadzili się z dobytkiem na peronie, bo będą podstawione wagony. Kiedy pociąg nadjechał kazano im wsiadać bez bagażu. Potem funkcjonariusze milicji i urzędnicy dzielili się pozostawionym przez ludność rodzimą majątkiem. Przez zaniebdania władz niszczało także wiele poniemieckich budynków, które można było odbudować. Zdarzały się też celowe podpalenia, po wcześniejszym wyszabrowaniu wnętrza.

Trzecią grupą szabrowników byli przedstawiciele wielu ministerstw, którzy przyjeżdżali na Warmię i Mazury z dokumentami

stwierdzającymi zapotrzebowanie na różne przedmioty i elementy wyposażenia, np. meble do biur, sprzęty codziennego użytku, książki. Byli też tacy, którzy podjęli się pracy w lokalnych urzędach i z tej racji dysponowali delegacjami służbowymi czy pismami jakichś poważnych instytucji, których autentyczność trudna była do sprawdzenia. Cenne zbiory w dużej mierze zo-

stały rozkradzione przez ludzi znających ich wartość. Byli to wprawieni kolekcjonerzy sztuki i antykwarjusze z innych ziem polskich, którzy przybywali specjalnie na ziemie zachodnie i północne w poszukiwaniu dzieł sztuki i zabytków przemysłu artystycznego, które sprzedawali następnie po atrakcyjnej cenie.



Kadr z filmu
„Nikt nie woła”,
reż. K. Kutzy, 1960

Czwartą wreszcie grupą szabrowników były osoby rzeczywiście chcące zamieszkać w danej miejscowości. Nowi osadnicy chodzili po domach i wybierali potrzebne do życia i umeblowania przedmioty – jedzenie z piwnic i szafek kuchennych, zastawę stołową, dywany, stoły i krzesła, drobiazgi, biżuterię. Wszyscy ci, którzy przyjeżdżali tu z zamiarem osiedlenia, zazwyczaj nie zabierali ze sobą żadnego dobytku, urządzali mieszkania, zabierając opuszczone przez Niemców meble i inne przedmioty. O jednym z takich szabrowników wspominała Maria Zientara-Malewska. Zamieszkał on w domku nad Jeziorem Długim w Olsztynie i miał aż trzydzieści dywanów: „Obwieścił nimi wszystkie ściany, a na podłogach leżały po trzy dywany jeden na drugim”. Nie wiemy, jakie były motywy jego postępowania, czy chciał je sprzedać, czy też w ten sposób chronił się od zimna?

Szabrownictwo było uciążliwe dla wszystkich mieszkańców. Czyniono więc wiele, by ten proceder jak najszybciej ukroić. Pomijając działania milicji i stosowane represje, warto zwrócić uwagę na akcję propagandową. W Ośrodku Badań Naukowych w Olsztynie zachował się na ten temat wiersz Teofila Ruczyńskiego:

Ani sieją, ani orzą,
Za pług nikt z nich nie uchwyci,
Lecz wozami plony wożą
Ci hultaje, szabrownicy.

To złodzieje zawołani
Wezmą z strychu i z piwnicy,
Ogołocą izby, ściany
Łotry oni – szabrownicy.

Czy kaleka, biedak, wdowa
Z tym się żaden z nich nie liczy,
Rzecz domowa, koń czy krowa
Wszystko wezmą szabrownicy.

Z nich niejeden gębacz wielki
Że on „pionier” głośno krzyczy,
Podły ród to niszczycielski,
Plaga nasza – szabrownicy,

Ludu! Podnieś dłoń swą twardą
Niech ich ona mocno schwyci,
Niech ich ściśnie, niech przepadną
Twego dobra – szabrownicy.

Bezpieczeństwo na wsi

Kontakt z naturą i prace w gospodarstwie rolnym, zwłaszcza w okresie letnim, mogą być doskonałą okazją do relaksu, a dla wielu osób, poza sposobem na zarobkowanie, jest to wręcz życiowa pasja. Jednak pomimo wielu apeli policjantów, wciąż zdarzają się osoby, które korzystając z uroków terenów wiejskich przez własną nieuwagę, brak ostrożności, czy wręcz rutynę w postępowaniu narażają się na niebezpieczeństwo. Ryzyko czyha również na dzieci, które nie zawsze są świadome grożących im niebezpieczeństw. Ponawiamy apel do mieszkańców wsi o rozwagę i zachowanie zasad bezpieczeństwa podczas wykonywania prac polowych.

Mężczyzna podczas wykonywania na swojej działce prac glebogryzarką nie zachował należytej ostrożności w wyniku czego stopa wkręciła mu się w sprzęt. 54-latek został przetransportowany do szpitala.

Według wstępnych ustaleń funkcjonariuszy, którzy interweniowali na miejscu wypadku wynika, że dwóch mężczyzn pracujących na poddaszu obory wytoczyło balot słomy przez okno, a ten 230-kilogramowy ciężar wyrzucony z wysokości pierwszego piętra obory, spadł na pracującą przy budynku 59-latkę.

Policjanci pod nadzorem prokuratora wyjaśniają przyczyny i okoliczności, podczas których doszło do nieszczęśliwego wypadku. Jedną z prawdopodobnych przyczyn mogło być zapchanie się maszyny i nieudana próba oczyszczenia podbieraka, który wciągnął mężczyznę do środka.

To tylko niektóre doniesienia medialne o zdarzeniach, do których doszło w województwie warmińsko-mazurskim w 2018 roku, niedługo po rozpoczęciu wzmózonych prac polowych i ogrodowych. Sezon ten niesie ze sobą różnego rodzaju niebezpieczeństwa związane przede wszystkim z niewłaściwym użytkowaniem sprzętu rolniczego lub ogrodowego, a chwila nieuwagi może zakończyć się tragicznie. Na pewno wielu tych nieszczęśliwych zdarzeń można uniknąć, jeżeli tylko zachowamy podstawowe środki ostrożności. Niestety często gubi nas także rutyna. Ogromny wpływ na bezpieczeństwo ma również stan trzeźwości.

Tak naprawdę wielu zdarzeń – niebezpiecznych zwłaszcza dla najmłodszych, można byłoby uniknąć, dbając chociażby o porządek na podwórku i na przydomowej posesji, gdyż podwórze gospodarstwa to nie tylko codzienne miejsce pracy rolnika. Tutaj koncentrują się często zabawy dzieci i życie rodzinne. W trakcie tych aktywności dochodzi często do upadków z drabiny, pogryzienia przez zwierzęta, skaleczenia, oparzenia, porażenia prądem, czy też zatrucia środkami ochrony roślin. Dlatego należy pamiętać, by wszelkie ostre narzędzia przechowywać w zamkniętym pomieszczeniu, tak by dziecko nie mogło samodzielnie do niego wejść. Koniecznie należy zadbać także o właściwe zabezpieczenie studni i głębokich dołów oraz nie zapominać o unieruchomieniu nieużywanych maszyn i pojazdów. Dziecku należy wyraźnie zabronić przebywania w otoczeniu maszyn i pojazdów, nawet jeśli nie pracują. Ważne jest także, by w zasięgu dziecka nie pozostawiać środków chemicznych, nawozów, ani nawet opakowań po nich. Dla małych dzieci niezwykle ciekawe jest obcowanie ze zwierzętami hodowlanymi, jednak pamiętać należy, że najczęściej te zwierzęta są znacznie większe od naszych pociec i mogą im zrobić krzywdę – kopnąć, ugryźć, przygnieść swoim ciężarem. Nie wszystkie zwierzęta są przyzwyczajone do obecności dzieci, dlatego powinniśmy zawsze im towarzyszyć w kontakcie ze zwierzętami hodowlanymi.



fot. www.pixabay.com

Podczas wykonywania prac polowych bezwzględnie należy stosować zasady bezpiecznej obsługi maszyn i urządzeń, planowania pracy i poszczególnych czynności, a także regularnego odpoczynku, bowiem zmęczenie może spotęgować ryzyko wypadku. Pod żadnym pozorem nie wolno wykonywać prac rolniczych, będąc pod wpływem alkoholu. Wyjeżdżając sprzętem rolniczym na drogę musimy mieć pewność, że jest on sprawny technicznie – nie bagatelizujemy nawet drobnych niesprawności, np. w oświetleniu pojazdu, w układzie hamulcowym. Wbrew pozorom mają one kluczowe znaczenie dla bezpieczeństwa, gdyż niesprawny kierunkowskaz lub oświetlenie mogą być przyczyną wypadku drogowego. Nie tylko narażamy się na odpowiedzialność przed prawem, ale przede wszystkim ryzykujemy życie i zdrowie swoje i innych użytkowników dróg!

Do obsługi ciągników i maszyn rolniczych nie angażujemy dzieci i nie wyznaczamy im niebezpiecznych zadań! Część prac i czynności rolniczych, ze względu na szczególne ryzyko urazów i wypadków, zgodnie z prawem nie należy powierzać dzieciom do lat 15. Wśród nich jest m.in. kierowanie ciągnikami rolniczymi, obsługa kombajnów, kosiarek, maszyn do przygotowywania pasz, prace przy użyciu pilarki tarczowej, czy też prace z chemicznymi środkami ochrony roślin (*ich pełna lista na stronach internetowych KRUS, PIP*).

Jeśli jesteśmy świadkami wypadku, nie zwlekajmy z wezwaniem fachowej pomocy – dzwoniąc na numer alarmowy **112**. Zawiadamiając o wypadku należy podać informacje dotyczące tego CO się stało, GDZIE, ILE osób jest poszkodowanych, JAKI jest stan poszkodowanych oraz co dotychczas zrobiliśmy. Zawsze należy podać swoje dane i poczekać na potwierdzenie operatora, że przyjął zawiadomienie – zawiadamiający nie powinien pierwszy odkładać słuchawki.

Opracowała:
Lidia Cynt

Wydział Prewencji KMP w Olsztynie



PATRONAT HONOROWY

Marszałek
Województwa Warmińsko-Mazurskiego
Gustaw Marek Brzezina

ZASADY KONKURSU „EKO – SOŁECTWO”

Redakcja Pulsu Regionu Magazynu Samorządów Województwa Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie organizuje po raz **ósmym** konkurs zbiórki elektrośmieci.

Zbieramy: lodówki, zamrażarki, roboty kuchenne, pralki, kuchenki, czajniki, tostery, zmywarki, suszarki, żelazka, odkurzacze, telewizory, radia, komputery, laptopy, drukarki, monitory, telefony, maszyny do szycia, golarki, zabawki elektryczne, baterie, silniki elektryczne, dojarki, akumulatory itd.

Zapraszamy sołtysów do udziału w akcji, prosimy o wyznaczenie miejsca zbiórki oraz podanie terminu zakończenia.

Informujemy, że ostateczny termin odbioru ustalono na koniec września 2018 r.

Udział w konkursie należy zgłosić do naszej redakcji listownie lub mailem z podaniem pełnego adresu i telefonu kontaktowego

Minimalna waga odpadów – 500 kg.

Elektrośmieci odbierać będzie firma Remondis Electrorecycling Sp. z o.o

Instytucje wspierające zwycięzców: Samorząd Wojewódzki, Remondis Electrorecycling Sp. z o.o, Organizacja Odzysku Electro-System, W-MIRol w Olsztynie, Bank BGŻ BNP Paribas SA Olsztyn, W-MODR w Olsztynie

I miejsce – 3 000 zł,

II miejsce – 2 000 zł,

III-IV miejsce – po 1 500 zł (nagrody rzeczowe),

V-VI miejsce – po 1 000 zł (nagrody rzeczowe)

Serdecznie zapraszamy wszystkich do udziału w konkursie



Współfinansowane ze środków
Samorządu Województwa
Warmińsko-Mazurskiego

Kontakt:
Inter Prim Sp. z o.o.
Redakcja Puls Regionu
Magazyn Samorządów
Województwa Warmińsko-Mazurskiego

ul. Św. Wojciecha 2/23
10-038 Olsztyn
tel. 89 535 48 90
Irena Węgrowska
kom. 501 246 598
irenawegrowska@gmail.com



REMONDIS®
ELECTRORECYCLING

XX-lecie WORD w Olsztynie

Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Olsztynie rozpoczął działalność 30 stycznia 1998 roku. Jako jednostka samorządu województwa, w ciągu 20 lat swojego funkcjonowania, Ośrodek wykazywał znaczącą aktywność w działaniach na rzecz poprawy poziomu bezpieczeństwa ruchu drogowego regionu Warmii i Mazur.

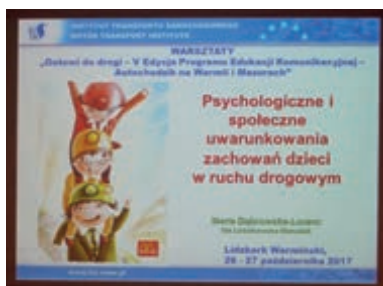


Stanisław Lech Szatkowski – Dyrektor WORD Olsztyn

Poza zasadniczym elementem działalności statutowej, polegającym na przeprowadzaniu egzaminów teoretyczno-praktycznych dla kandydatów na kierowców i kierowców (przeprowadzono 1 048 793 egzaminy) – WORD, stosownie do zapisów ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku prawo o ruchu drogowym, podejmował aktywność na innych polach związanych z bezpieczeństwem ruchu drogowego.

Obejmowała ona zwłaszcza obszary odnoszące się do szeroko rozumianej kwestii edukacji społecznej, a w związku z tym rozwijania powszechnej świadomości, że za bezpieczeństwo ruchu drogowego odpowiedzialność ponoszą wszyscy jego uczestnicy.

W sposób planowy i zintegrowany podejmowano szereg inicjatyw edukacyjnych, adresowanych zwłaszcza do najmłodszych uczestników ruchu drogowego. Można do nich zaliczyć między innymi: turnieje bezpieczeństwa ruchu drogowego dla dzieci i młodzieży, sfinansowanie utworzenia 18 Powiatowych Centrów BRD, przed-szkolny program edukacji komunikacyjnej AUTOCHODZIK oraz prelekcje o tematyce bezpieczeństwa ruchu drogowego pod nazwą „Bezpieczne Wakacje” – w ramach wymienionych przedsięwzięć przeszkolono kilkadziesiąt tysięcy dzieci i młodzieży z obszaru województwa warmińsko-mazurskiego.



Powyższe działania WORD konsekwentnie realizuje od wielu lat, stojąc na stanowisku, iż najlepszą inwestycją, prowadzącą do poprawy poziomu bezpieczeństwa ruchu drogowego, jest edukacja komunikacyjna, adresowana zwłaszcza do młodego pokolenia.

Poza zasadniczymi celami statutowymi, WORD Olsztyn w grudniu 1998 roku rozpoczął badania techniczne pojazdów w oparciu o przekazaną na ten cel Wojewódzką Stację Kontroli Pojazdów. W latach 1998–2017 przeprowadzono w niej ponad 550 tys. badań

technicznych (średnio rocznie 27 tys. badań, co stanowi około 30% pojazdów zarejestrowanych w Wydziale Komunikacji Urzędu Miasta Olsztyna).

Ważną dla Ośrodka datą był dzień 25 marca 2003 roku, kiedy to Zarząd Województwa Warmińsko-Mazurskiego nadał mu status pierwszego w kraju Regionalnego Centrum Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego z zadaniem monitorowania i koordynowania działań na rzecz poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego w regionie. Spowodowało to zainicjowanie prac zmierzających do opracowania Wojewódzkiego Programu Poprawy Bezpieczeństwa ruchu drogowego „GAMBIT Warmińsko-Mazurski”, którego koordynację realizacji WORD podjął od 2004 roku.

Szanowni Państwo. WORD jest niewątpliwie ważnym elementem tzw. infrastruktury społecznej. Mając świadomość spoczywających na nas zadań oraz oczekiwań związanych z koniecznością zapewnienia możliwie najwyższego poziomu bezpieczeństwa ruchu drogowego, konsekwentnie dążymy w swoich działaniach do wypełnienia hasła stanowiącego motto naszej aktywności – „Drogi Warmii i Mazur przyjazne, bo bezpieczne”.

Stanisław Lech Szatkowski – Dyrektor WORD Olsztyn



Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego –
Regionalne Centrum Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego
w Olsztynie

ul. Towarowa 17
10-416 Olsztyn
Sekretariat
tel. 89 538-11-40
fax 89 538-11-35
sekretariat@word.olsztyn.pl
www.word.olsztyn.pl





PATRONAT HONOROWY

Marszałek
Województwa Warmińsko-Mazurskiego
Gustaw Marek Brzezina

VIII EDYCJA KONKURSU eeco



sołectwo

Zapraszamy wszystkie sołectwa do udziału w konkursie



Współfinansowane ze środków
Samorządu Województwa
Warmińsko-Mazurskiego



REMONDIS®
ELECTRORECYCLING

